

Sygn. akt I ACa 1371/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Edyta Mroczek

Sędziowie: SA Maciej Dobrzyński (spr.)

SO (del.) Mirosława Kamińska

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2014 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa I. G.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 czerwca 2013 r. sygn. akt XVI GC 816/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od I. G. na rzecz (...) Sp. z o.o. w W. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 1371/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 lutego 2011 r. I. G. wniósł o zasądzenie od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwoty 518.279,36 zł z ustawowymi odsetkami od:

- kwoty 144.088,18 zł od dnia 15 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty;

- kwoty 28.255,20 zł od dnia 31 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty;

- kwoty 345.935,98 zł od dnia 15 września 2009 r. do dnia zapłaty.

Nadto strona powodowa wniosła o zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 20 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił w całości żądanie powoda.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w całości oraz zasądził od I. G. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

W dniu 16 kwietnia 2008 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej jako (...) und (...)), jako zamawiający, zawarła z I. G., jako wykonawcą, umowę na wykonanie wskazanych prac w inwestycji „Budowa budynku mieszkalno-usługowego” z garażem podziemnym w W. przy ul. (...)/C.”. W umowie tej pozwany upoważnił powoda do reprezentowania go we wszystkich sprawach związanych z odbiorami branżowymi prac instalacyjnych, w tym do podpisywania w imieniu pozwanego protokołów odbioru prac objętych umową. I. G. zobowiązany był do wykonania instalacji wodno-kanalizacyjnej, instalacji kanalizacji deszczowej, instalacji ciepłej wody, instalacji centralnego ogrzewania, instalacji tryskaczowej, wentylacji, wewnętrznej instalacji gazowej, instalacji przeciwpożarowej i hydrantowej, instalacji CT, instalacji klimatyzacji oraz instalacji elektrycznych. W związku z tymi pracami strona powodowa wystawiła trzy faktury, zaś strona pozwana naliczyła kary umowne w związku z opóźnieniem prac oraz wadami. W związku z powyższym strony zawarły w dniu 3 marca 2010 r. porozumienie, na mocy którego dokonały ostatecznego rozliczenia wszelkich zobowiązań wynikających z umowy w drodze porozumienia o braku wzajemnych roszczeń. Na mocy przedmiotowego porozumienia (...) und (...) zobowiązała się zapłacić na rzecz I. G. kwotę 130.000 zł, przy czym porozumienie wyczerpywało wszelkie roszczenia związane z umową oraz z jej rozliczeniem i strony zrzekły się jakichkolwiek roszczeń związanych z umową w przyszłości. Płatność całej kwoty uzgodnionej w porozumieniu nastąpiła w ratach do dnia 14 października 2012 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny był w zasadzie bezsporny między stronami i znajdował też potwierdzenie w dokumentach złożonych do akt sprawy.

Strony różniły się natomiast w ocenie skutków porozumienia z dnia 3 marca 2010 r. Zdaniem pozwanego zawarte w przedmiotowym porozumieniu zrzeczenie się dalszych roszczeń obejmowało również dochodzone w niniejszej sprawie, zaś zdaniem powoda zrzeczenie się obejmowało jedynie roszczenia, która powstaną w przyszłości.

W ocenie Sądu I instancji treść porozumienia w połączeniu z całością okoliczności sprawy nie pozostawiała wątpliwości co do tego, że powód swoim oświadczeniem zawartym w porozumieniu zrzekł się również roszczeń dochodzonych w niniejszej sprawie. Przesądzała o tym przede wszystkim treść punktu 1.4 porozumienia. Skoro porozumienie wyczerpywało wszelkie roszczenia związane z umową oraz z jej rozliczeniem, to należało z tego wywieść wnioski, że żadne inne roszczenia nieprzewidziane w tym porozumieniu - co do kwoty 130.000 zł, z tytułu rękojmi, gwarancji, nie przysługiwały stronom. Dalsza część tego punktu porozumienia o treści „... i zrekają się dochodzenia względem siebie jakichkolwiek roszczeń związanych z Umową w przyszłości.” dotyczyła już tylko czynności „dochodzenia”. Z uwagi na brak w dacie zawierania porozumienia postępowań, w których dochodzone były roszczenia z umowy, zrzeczenie się mogło dotyczyć ewentualnego dochodzenia w przyszłości i tylko takie racjonalne użycie słów „w przyszłości” mogło być przypisane woli stron. Taka treść porozumienia była też zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, bowiem tego typu umowy są zawierane właśnie w celu ostatecznego uregulowania spornych kwestii pomiędzy stronami. Żaden punkt porozumienia nie świadczył o tym, aby miało to być częściowe uregulowanie roszczeń stron. Gdyby przyznać rację powodowi, wówczas niezrozumiałą byłaby podstawa zapłaty przez pozwanego kwoty 130.000 zł, skoro nie miała ona stanowić zapłaty za wykonane przez powoda roboty, szczególnie w kontekście zgłaszanych przez pozwanego zarzutów co do terminowości i jakości wykonanych robót.

Treść porozumienia nie pozostawiała wątpliwości, że strony dokonały umownego rozliczenia obejmującego również roszczenie objęte pozwem. Zobowiązaniem pozwanego było dokonanie zapłaty uzgodnionej w porozumieniu kwoty 130.000 zł, zaś w zamian powód zrzekł się wszelkich roszczeń z tytułu umowy i dochodzenia ich w przyszłości. Powództwo podlegało zatem oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1/ oparcie rozstrzygnięcia na błędnym ustaleniu stanu faktycznego dokonanego w wyniku naruszenia prawa materialnego w postaci:

a/ art. 65 § 1 i 2 k.c. wskutek dokonania błędnej wykładni oświadczeń woli stron zawartych w porozumieniu o braku wzajemnych roszczeń z dnia 3 marca 2010 r. poprzez uznanie ich za zgodne z wolą obu stron, a tym samym błędnego uznania zawartego porozumienia jako ostatecznego rozliczenia między stronami obejmującego swoim zakresem obowiązek zapłaty na rzecz powoda przez pozwanego kwoty 518.279,36 zł z tytułu wykonanych robót budowlanych, uznania zrzeczenia się przez powoda wynagrodzenia z tego tytułu, a tym samym pominięcia w tym względzie rzeczywistej woli powoda towarzyszącej mu w trakcie składania oświadczenia woli,

b/ art. 65 § 1 i 2 k.c. wskutek dokonania błędnej wykładni oświadczenia woli poprzez oparcie orzeczenia jedynie na wykładni językowej bez uwzględnienia rzeczywistej woli stron umowy i kontekstu sytuacyjnego towarzyszącego złożeniu oświadczeń woli, w tym zwłaszcza relacji między stronami jako partnerami biznesowymi, zamiaru stron, celu umowy, stanu zaawansowania robót budowlanych, faktu wykonania robót budowlanych przez powoda, dokonania ich odbioru, jak i istniejących między stronami zasad rozliczeń z tytułu robót budowlanych oraz ustaleń w zakresie dokonania zapłaty,

2/ niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a ponadto sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy:

a/ art. 233 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. - przekroczenie granic swobodnej oceny dowodu z dokumentu w postaci porozumienia o braku wzajemnych roszczeń z dnia 3 marca 2010 r. poprzez uznanie, iż stanowi ono ostateczne rozliczenie między stronami, obejmuje zakresem również kwotę żądaną pozwem i stanowi zrzeczenie się przez powoda wszelkich roszczeń,

b/ art. 227 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez bezzasadne nieuwzględnienie dowodu z dokumentu prywatnego w postaci wystawionych przez powoda faktur VAT nr (...) z dnia 31 lipca 2009 r., nr (...) z dnia 31 sierpnia 2009 r. oraz (...) z dnia 31 sierpnia 2009 r. w sytuacji, gdy wystawione zostały na mocy upoważnienia zawartego w łączącej strony umowie nr (...), podstawę faktyczną ich wystawienia stanowi rzeczywiste wykonanie przez powoda robót co przemawia za uznaniem zasadności roszczenia powoda,

c/ art. 227 k.p.c. w zw. z art. 244 k.p.c. poprzez bezzasadne nieuwzględnienie dowodu z dokumentu urzędowego w postaci dziennika budowy,

d/ art. 227 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez bezzasadne nieuwzględnienie dokumentu prywatnego w postaci dokumentacji odbiorowej, dokumentacji technicznej wykonania robót, dokumentacji finansowej wykonanych robót, umowy zawartej między pozwaną a Spółdzielnią Mieszkaniową (...), kosztorysów - na okoliczność wykazania zasadności roszczenia powoda,

3/ niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy:

a/ art. 227 k.p.c. w zw. z art. 258 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie dowodu z zeznań świadków zgłoszonych przez powoda, co pozwoliłoby na wykazanie wykonania przez powoda robót budowlanych, ich zakresu, ilości, jakości, wartości, a w szczególności czy przedmiotowe roboty zostały przez powoda wykonane,

b/ art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku dowodowego z opinii biegłego z zakresu budownictwa, która to opinia jednoznacznie potwierdziłaby wartość wykonanych przez powoda robót, ich ilość, jakość, jak również potwierdziłaby zasadność wystawienia faktur VAT.

Wskazując na powyższe zarzuty strona powodowa wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, w tym zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego za obie instancje;

- ewentualnie, uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach w instancji odwoławczej.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 8 maja 2014 r. strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne. Zauważyć należało, że podstawa faktyczna rozstrzygnięcia ustalona została przez Sąd Okręgowy w oparciu o bezsporne dokumenty i w zasadzie sprowadzała się do ustalenia okoliczności zawarcia przez strony w dniu 16 kwietnia 2008 r. umowy w przedmiocie wykonania określonych robót budowlanych, podstawowych okoliczności związanych z jej realizacją, a także zawarcia w dniu 3 marca 2010 r. porozumienia o braku wzajemnych roszczeń. Trafnie wskazał też Sąd I instancji, że ustalenia te były wystarczające do rozstrzygnięcia o żądaniu dochodzonym przez powoda w niniejszej sprawie. Sąd Apelacyjny podziela również oceny prawne przedstawione przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i konkluzję Sądu Okręgowego co do braku podstaw do uwzględnienia roszczenia dochodzzonego w niniejszej sprawie przez I. G..

Strona powodowa podniosła w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania oraz prawa materialnego i w konsekwencji tego poczynienie błędnych ustaleń faktycznych, jak również niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Z punktu widzenia oceny zaskarżonego rozstrzygnięcia podstawowe znaczenie miały zarzuty naruszenia art. 65 § 1 i § 2 k.c., bowiem tylko wówczas, gdyby okazały się one trafne zachodziłaby w ogóle potrzeba rozważania pozostałych zarzutów odnoszących się generalnie bądź do pominięcia części dowodów zgromadzonych już w sprawie, bądź w ogóle niedopuszczenia dowodów wnioskowanych przez powoda.

Stosownie do treści art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Z kolei w umowach należy raczej badać, jaki był zgody zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (art. 65 § 2 k.c.).

Na gruncie art. 65 k.c. stosuje się kombinowaną metodę wykładni, opartą na kryteriach subiektywnym i obiektywnym. W pierwszej fazie sens oświadczenia woli ustala się mając na uwadze rzeczywiste ukonstytuowanie się znaczenia między stronami, tj. za wiążący uznaje się taki sens oświadczenia woli, jak rozumiała je zarówno osoba składająca, jak i odbierająca to oświadczenie. Decyduje zatem rzeczywista wola stron, tj. kryterium subiektywne, co znajduje uzasadnienie normatywne w treści art. 65 § 2 k.c. W sytuacji, gdy okaże się, że strony nie przyjmowały tego samego znaczenia oświadczenia woli, następuje przejście do obiektywnej fazy wykładni, w której właściwy sens oświadczenia woli ustala się na podstawie przypisania normatywnego, czyli jak adresat sens oświadczenia woli winien rozumieć

przy zastosowaniu starannych zabiegów interpretacyjnych. Na tym etapie przeważa więc ochrona zaufania odbiorcy oświadczenia woli, nad rozumieniem nadawcy, co ma sprzyjać pewności stosunków prawnych, a w konsekwencji pewności obrotu.

Na powyższe - utrwalone w judykaturze - reguły oświadczeń woli wskazywał również powód w swojej apelacji. W przypadku oświadczeń woli ujętych w formie pisemnej, tj. wyrażonych w dokumencie - a taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie - sens oświadczeń woli ustala się przede wszystkim na podstawie tekstu dokumentu. W tym przypadku podstawowa rola przypada językowym regułom znaczeniowym, przy czym poszczególne wyrażenia powinny być wykładane z uwzględnieniem kontekstu, w tym także związków treściowych występujących między zawartymi w tekście postanowieniami. Wykładnia nie powinna jednak prowadzić do ustaleń całkowicie sprzecznych z treścią dokumentu. Uwagi te należy szczególnie odnieść do obrotu gospodarczego, którego uczestnicy, jako podmioty zawodowo trudniące się określoną działalnością, powinny przykładać szczególną uwagę do tego, aby składane przez nie w formie pisemnej oświadczenia woli były dostatecznie precyzyjne i oddawały ich rzeczywistą wolę. Są to kwestie zupełnie podstawowe z punktu widzenia pewności obrotu gospodarczego.

Stanowiska stron ujawnione w toku niniejszego postępowania wskazywały, że strony odmiennie interpretują niektóre postanowienia porozumienia z dnia 3 marca 2010 r. W tej sytuacji należało odwołać się do obiektywnych metod wykładni oświadczeń woli i przez ich pryzmat ustalić znaczenie postanowień zawartych przede wszystkim w punktach 1.4 i 1.6 porozumienia o braku wzajemnych roszczeń.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ocenę Sądu I instancji, iż zrzeczenie się przez strony w punkcie 1.4 porozumienia „dochodzenia względem siebie jakichkolwiek roszczeń” dotyczyło wszystkich roszczeń mających swoje źródło w umowie z dnia 16 kwietnia 2008 r., za wyjątkiem wskazanych w punkcie 1.6 porozumienia, tj. roszczeń z tytułu rękojmi i gwarancji. Tym samym zrzeczenie to objęło również roszczenia dochodzone przez stronę powodową w przedmiotowej sprawie. Trafnie wskazał też Sąd Okręgowy, że użyte w punkcie 1.4 porozumienia określenie „w przyszłości” odnosiło się już do czynności „dochodzenia” i nie mogło być interpretowane w sposób wskazany przez powoda, tj., że zrzeczenie się dotyczyło jedynie tych roszczeń, które powstaną w przyszłości.

Przeciwko stanowisku prezentowanemu przez powoda przemawiały przede wszystkim językowe reguły znaczeniowe. Zauważyć należało, że punkt 1.4 dzieli się na dwie części połączone spójnikiem „i” obejmujące zgodne oświadczenie stron. Po pierwsze, strony wskazały, że porozumienie wyczerpuje wszelkie roszczenia związane z umową z dnia 16 kwietnia 2008 r. oraz jej rozliczeniem. Użyta formuła nie pozostawiała zatem wątpliwości, że stronom chodziło o całościowe i definitywne ustalenie zakresu swoich zobowiązań wynikających z ww. umowy. Wynika to też z punktu 1.1 w którym mowa jest o ostatecznym rozliczeniu umowy w wyniku zapłaty przez pozwanego kwoty 130.000 zł. Po drugie, strony zrzekły się dochodzenia względem siebie jakichkolwiek roszczeń związanych z umową z dnia 16 kwietnia 2008 r. w przyszłości, co oznaczało, że nie będą już zgłaszać (i ewentualnie podejmować dalszych czynności, które można uznać za dochodzenie roszczeń) w stosunku do siebie żadnych roszczeń. Stanowisko powoda mogłoby ewentualnie zostać uznane za trafne jedynie wtedy, gdyby w punkcie tym była mowa o roszczeniach, które powstaną (a faktycznie zaktualizują się) w przyszłości. Ten całościowy i definitywny charakter porozumienia znajdował też potwierdzenie w punkcie 1.6, w którym mowa jest wyraźnie, że zapewnienia i zrzeczenia, o których mowa w punkcie 1.4 nie dotyczą odpowiedzialności powoda z tytułu rękojmi i gwarancji. Żadne inne wyłączenia nie zostały przewidziane.

Niezależnie od tego, że powód nie przedstawił żadnych przekonujących argumentów, które uzasadniałyby jego sposób wykładni spornych postanowień porozumienia, zauważyć należało, że za przyjęciem interpretacji zaproponowanej przez pozwanego i podzielonej przez Sądy obu instancji przemiał również cel porozumienia z dnia 3 marca 2010 r. Celem tego rodzaju umów jest co do zasady definitywne uregulowanie wzajemnych zobowiązań, które mogły powstać przy wykonywaniu umowy głównej i w ten sposób uchylenie niepewności co do sytuacji prawnej kontrahentów. Skoro strony użyły w tym porozumieniu określeń wskazujących na „ostateczność rozliczenia”, „wyczerpanie wszelkich roszczeń”, to uznać należało, że chodziło im o ostateczne i pełne uregulowanie wątpliwości, które pojawiły się w związku z realizacją umowy nr (...).

Podsumowując powyższe stwierdzić należało, że Sąd I instancji trafnie uznał, że na podstawie porozumienia z dnia 3 marca 2010 r. powód zrzekł się roszczeń dochodzonych w niniejszej sprawie, co przesądzało o konieczności oddalenia powództwa.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach postępowania przed Sądem II instancji, mając na względzie jego wynik, orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 108 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).